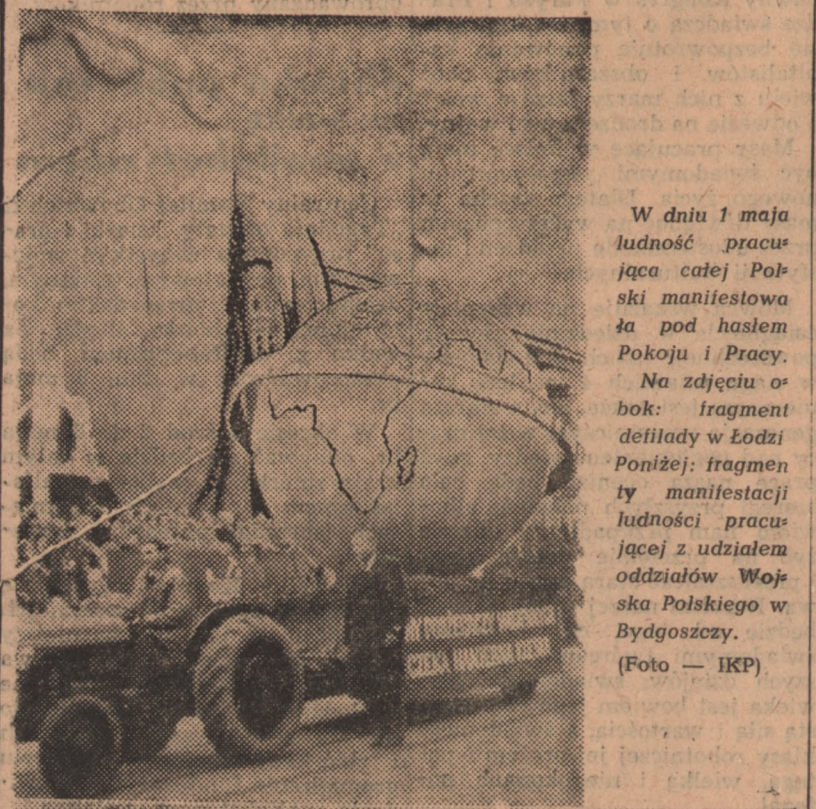


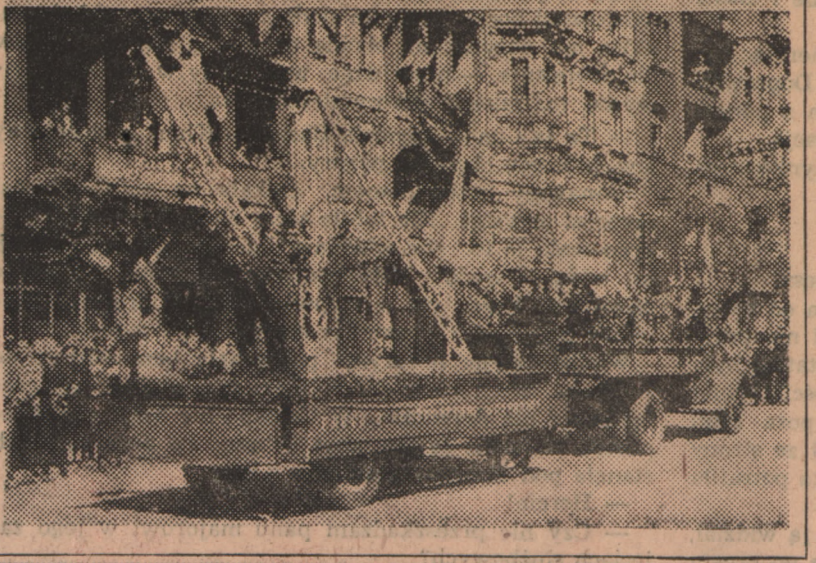
# KURIER POLSKI

Rok V      Centrala telefoniczna IKP Bydgoszcz 33-41 i 33-42      Środa, dnia 4 maja 1949 r.      Konto PKO „Zryw” nr VI-135      PKO IKP nr VI-140      Nr 121  
Telefon dla korespondentów zamiejscowych 36-00      Konto żyrowe nr. 5622 w Narodowym Banku      Polskim oddział w Bydgoszczy  
Sekretariat redakcji przyjmuje od godz. 10-12

## Z uroczystości 1-majowych



W dniu 1 maja ludność pracująca całej Polski manifestowała pod hasłem Pokoju i Pracy. Na zdjęciu o bok: fragment defilady w Łodzi. Poniżej: fragmenty manifestacji ludności pracującej z udziałem oddziałów Wojska Polskiego w Bydgoszczy. (Foto — IKP)



## Manifestacja sił pokoju we wszystkich zakątkach świata

Z wszystkich niemal krajów Europy i całego świata napływają w naszym ciągu bardzo szczegółowe sprawozdania o przebiegu święta 1-majowego, świadczące o entuzjastycznym udziale w zebraniach manifestacyjnych i pochodach niezliczonych rzesz robotniczych i chłopskich.

### Niemcy

Czerwień niezliczonych sztandarów i transparentów zczyła drogę pochodu robotniczego w Berlinie przez Unter den Linden w kierunku trybun wzniesionych na reprezentacyjnym placu Lustgarten. Od rana niezliczone kolumny berlińczyków maszerowały przez miasto przy dźwiękach muzyki i rewolucyjnych pieśni, aby wziąć udział w zorganizowanej przez wolne związki zawodowe manifestacji na rzecz pokoju i zjednoczenia Niemiec, na rzecz międzynarodowej solidarności rzesz robotniczych.

Berlin zachodni nie był udekorowany. W sektorze amerykańskim wydano kategorię zakaz nie tylko dekorowania domów, lecz nawet i przemarszu zorganizowanych grup robotniczych idących na manifestację do dzielnicy radzieckiej. Nie powstrzymało to jednak robotników zachodniego Berlina od udziału w święcie 1 maja.

Z sektorów angielskiego i francuskiego robotnicy maszerowali w grupach pod silną eskortą policji, która odprowadzała manifestantów aż pod Bramę Brandenburską, dzielącą Berlin zachodni od wschodniego.

Po raz pierwszy w dniu święta majowego, budynki udekorowane wiel-

kimi czarno - czerwono - złotymi sztandarami przyszłej demokratycznej Republiki Niemieckiej.

Pod czerwonymi sztandarami maszerowali członkowie Socjalistycznej Partii Jedności Niemiec, Przemarsz uczestników pochodu, których liczbę obliczono na ponad 800 tysięcy, trwał 4 godziny.

Przemawiał m. in. delegat polskich związków zawodowych — Rusteki. „Wierzmy — powiedział on, — że klasa robotnicza Niemiec, stojąc na stanowisku uznania układów w Jalcie i Poczdamie, uznania granicy na Odrze i Nysie, przeciwstawia się skutecznie prądom rewizjonistycznym i nacjonalistycznym, wnosząc swój ważki wkład w dzieło pokoju. Wierzmy, że demokratyczne Niemcy nawiążą szczerą współpracę pokojową z Polską Ludową i ze wszystkimi narodami, miłującymi pokój”.

### Bulgaria

W stolicy Bułgarii uroczystości rozpoczęły się od defilady wojskowej na placu Aleksandra Newskiego. Do zgromadzonych żołnierzy przemówił minister obrony narodowej generał Damianow.

Następnie rozpoczął się olbrzymi pochód mieszkańców Sofii, w których uczestniczyło ponad 350 tysięcy osób.

### Austria

Na czele pochodu niesiono wielkie portrety Marksa, Engelsa, Lenina i Stalina, a za sztandarami państw demokracji ludowej także portrety prezydentów Bieruta, Gottwalda, i in. Wśród powszechnego entuzjizmu przemaszowały wspaniałe reprezentujące się grupy robotników. Wszyscy oni nieśli narzędzia swojej pracy lub produkty swojej wytwórczości. M. in. robotnicy sofijscy zadokumentowali pierwszy traktor wyprodukowany całkowicie w Bułgarii.

Wspaniale prezentowały się szereg wiązki młodzieży bułgarskiej. Pochód i defilada trwały przeszło 6 godzin. Wieczorem na placach i ulicach Sofii odbywały się zabawy ludowe, popisy taneczne, występy teatralne oraz pokazy filmowe.

Dzień 1 maja był w całej Austrii potężną manifestacją sił demokratycznych i ostrzeżeniem reakcji, usiłującej zamienić Austrię w kolonię amerykańskich imperialistów. Kilkadziesiąt tysięcy robotników, pracowników chłopów i młodzieży demonstrowało pod sztandarami partii komunistycznej w Wiedniu przeciwko podżegaczom wojennym i planowi Marshalla przyczyniającemu się do gospodarczego wyniszczenia Austrii.

Powszechną uwagę zwracał fakt, że w pochodzie komunistycznym, wbrew zakazowi przeciwko kierownictwu partii socjalistycznej wzięły udział znaczne grupy robotników socjalistycznych. Socjaliści nieśli olbrzymi transparent z napisem: „Dlatego, że jesteśmy socjalistami — maszerujemy z komunistami”.

Pochody organizowane przez partię socjalistyczną wypadły o wiele słabiej zarówno pod względem ilości uczestników jak i nastroju, niż w roku ubiegłym.

### USA

PRZESZŁO 70 tysięcy robotników, weteranów wojennych i przedstawicieli inteligencji Nowego Jorku wzięło udział w manifestacji 1-majowej. Na czele pochodu kroczył liczny oddział weteranów w uniformach armii ludowej i marynarki. Za nimi szli

(Dokończenie na str. 6).

## Demisja gabinetu transjordańskiego

AGENCJA France Presse donosi z Ammanu o ustąpieniu gabinetu transjordańskiego. Przewiduje się, że do nowego rządu wejdą przedstawiciele Arabów palestyńskich. Misję utworzenia rządu ma otrzymać dotychczasowy premier Tewfik Aboulhouda.

## Wojska cudzoziemskie muszą opuścić Chiny

JAK donosi Agencja Nowych Chin, władze ludowe wezwały Francję, Wielką Brytanię i Stany Zjednoczone do wycofania z Chin sił zbrojnych.

„Naród chiński musi stać na straży integralności terytorialnej oraz suwerenności Chin i nie pozwoli na ograniczenie jej przez obce rządy — stwierdza komunikat dowództwa wojsk ludowych. Chińska armia ludowa nie liczy na pomoc zbrojną żadnego obcego państwa lecz domaga się, aby Wielka Brytania, Stany Zjednoczone i Francja wycofały swe wojska,

okręty wojenne i lotnictwo z Jangtse, Whangpoo i innych miejscowości w Chinach oraz nie okazywały pomocy zbrojnej wrogom Chin Ludowych”.

Rzecznik dowództwa wojsk ludowych generał Li Tao oświadczył, że stosunki dyplomatyczne z przedstawicielami państw obcych będą nawiązane na zasadzie wzajemnego poszanowania integralności terytorialnej i suwerenności. Cudzoziemcy będą objęci opieką władz ludowych i będą mogli swobodnie wykonywać swe zawody.

## Z obrad Generalnego Zgromadzenia ONZ

### Delegat radziecki piętnuje rozwlekłość obrad

29 kwietnia komisja ogólna ONZ kontynuowała dyskusję na temat porządku dziennego Zgromadzenia Generalnego i ewentualnego przyspieszenia prac poszczególnych komisji.

Przedstawiciel Stanów Zjednoczonych Dulles zaproponował, by komisja polityczna zajęła się sprawą przyjęcia Izraela do ONZ. Sprzeciwili się on, by komisja polityczna rozpatrywała zagadnienie Indonezji ponieważ — jak oświadczył — „toczą się obecnie rokowania w Batawii w sprawie uregulowania tej kwestii”. Dulles sprzeciwili się również, by komisja polityczna zajęła się sprawą Hindusów w Unii Południowo - Afrykańskiej.

Przedstawiciel Związku Radzieckiego Malik zwrócił uwagę na próby niektórych delegatów, zmierzające do wyłączenia z obrad komisji ogólnej pewnych zagadnień.

Niektórzy delegaci pragnęliby odłożyć te zagadnienia do następnej sesji Zgromadzenia Generalnego. Malik sprzeciwili się usiłowaniu przedstawicieli niektórych krajów przeniesienia na następną sesję Zgromadzenia Generalnego zagadnienia Hiszpanii frankistowskiej i Indonezji. Podkreślił on wagę zagadnienia Hiszpanii, którym Zgromadzenie Generalne nie zajmowało się od 1947 roku. Przedstawiciel radziecki wskazał dalej, że zagadnienie Indonezji dotyczy losu republiki indonezyjskiej i jej 70-milionowego narodu, pozostającego pod presją niektórych wielkich mocarstw. Mocarstwa te prowadzą tam politykę skierowaną przeciwko ruchowi narodowo - wyzwolitelemu.

W dalszym ciągu przemówienia Malik zwrócił uwagę na złą organizację prac drugiej części trzeciej sesji Zgromadzenia Generalnego. Najważniejsza komisja Zgromadzenia — polityczna już przeszło dwadzieścia dni toczy rozwlekłe obrady, na temat pierwszego zagadnienia — kolonii włoskich. Ponadto komisja ta ma 2-3 dni w tygodniu wolne od pracy.

Dla kogoś — powiedział Malik — widocznie niewygodne jest przyspieszenie rozpatrzenia kwestii kolonii włoskich, Komuś widocznie zależy na przewlekaniu obrad i uniemożliwieniu podjęcia decyzji w tej sprawie. W ten sposób bowiem przekreślonoby powzięcie decyzji w kwestii

kolonii włoskich i jednocześnie nie dopuszczono do rozpatrzenia innych nie mniej ważnych zagadnień, takich jak sprawa Hiszpanii i Indonezji.

Malik domagał się ustanowienia ostatecznego terminu zakończenia prac Zgromadzenia Generalnego, proponując datę 17-18 maja. Poparł on propozycję delegata polskiego, wniesioną na poprzednim posiedzeniu komisji ogólnej, o oddanie do rozpatrzenia komisji politycznej zagadnień: przyjęcia Izraela do ONZ, i sprawy Hindusów w Afryce Południowej.

## Zgon red. Fryderyka Leskiego

W KRAKOWIE, po długotrwałej chorobie, zmarł przeżywszy lat 52 redaktor Fryderyk Leski, b. kierownik Oddziału PAP i b. prezes Krakowskiego Oddziału Zw. Zaw. Dziennikarzy RP.

Śmierć red. Fryderyka Leskiego wywołała głęboki żal wśród kolegów z Polskiej Agencji Prasowej oraz wśród ogółu dziennikarzy, szczególnie krakowskich, dla których zawsze był przyjacielem i uczynnym kolegą.

## Niezapomniany pokaz mocy obronnej Polski Ludowej

Po raz pierwszy w dziejach Polski Ludowej wzięły w tym roku udział Wojska Polskiego oddziały w manifestacyjnych pochodach 1-majowych. Z wszystkich miast Rzeczypospolitej, gdzie są stacjonowane jednostki wojskowe, donoszą o entuzjastycznym przyjęciu, z jakim się spotkał ze strony ludności udział Wojska Polskiego w defiladach, wszelkie oczekiwania przeszły jednak wojskowy „fragment” defilady, jaki się przedstawił oczom tłumów w dniu 1 maja na ul. Marszałkowskiej w Warszawie.

Oto, jak się zaprezentowało Wojsko Polski Ludowej oczom rozentuzjastowanych warszawiaków:

Defiladę wojskową prowadzi drugi wiceminister ON, gen. broni Półplawski. Publiczność wznosi bez przerwy okrzyki na cześć demokratycznego Wojska Polskiego. Gen. Półplawski zbliża się do trybuny i składa meldunek Prezydentowi RP. Defilada wojskowa rozpoczęta. Osemkami idą podchorążowie z bagnietami na broni. Tłumy publiczności z zapartym tchem śledzą ten niezapomniany przemarsz. Wspaniały, sprężysty, równy krok budzi ogólny podziw. Podchorążowie skandują jak jeden mąż okrzyki na cześć Prezydenta Bieruta, cześć Armii Radzieckiej i jej Wodza, Generalissima Stalina. Kompania za kompanią przechodzą podchorążowie wszystkich rodzajów broni: strzelcy, fizylierzy z automatycznymi pistoletami na piersiach, artylerzyści, czołgiści itd. idą przyszli oficerowie.

Jeszcze nie przemieniły wrażeń, jakie pozostawił przemarsz podchorążych, gdy zbliżają się samochody dowódców I dywizji. Pojawienie się Kościuszkowców daje hasło do ogólnej, długotrwałej owacji na cześć żołnierzy dywizji, która zapoczątkowała pod Lenino marsz ku wolności.

Raz po raz rozlegają się okrzyki: „Bohaterki Pułk Praski niech żyje!” Nie milkną oklaski i owacje, gdy przed trybuną Prezydenta pochylają się sztandary następnych pułków piechoty.

Publiczność wita okrzykami obrońców ładu i praworządności — Kompanie Korpusu Bezpieczeństwa. Zakończeniem przemarszu piechoty była defilada jednostek Wojsk Ochrony Pogranicza oraz dwu kom-

# INAUGURACJA „Tygodnia oświaty, książki i prasy” przez Prezydenta RP Bolesława Bieruta

W dniu wczorajszym o godz. 17 dokonał Prezydent Rzeczypospolitej Bolesław Bierut otwarcia biblioteki załogowej w Fabryce im. Generała Karola Świerczewskiego w Warszawie, inaugurując tym symbolicznym aktem „Tydzień oświaty, książki i prasy”.

Wśród gromkich okrzyków zebranej załogi przywitani Pana Prezydenta u progu fabryki przodownicy pracy, po czym orkiestra odegrała Hymn Narodowy i Międzynarodówkę. W imieniu przodowników pracy wygłosił przemówienie Leonard Zeleśkiewicz.

W sali świetlicowej fabryki przemówił do zebranych Prezydent Rzeczypospolitej. Nawiązując do wielkich i wspaniałych przeżyć dnia poprzedniego, w którym wielomilionowa rzesza pracujących z radośnym poczuciem siły, jedności i wiary w ostateczne zwycięstwo pokoju i postępu na całym świecie brała udział w manifestacjach 1-szo majowych, stwierdził dostojny mówca, że źródłem tego poczucia siły jest władza ludowa, Państwo demokracji ludowej, które buduje fundamenty nowego ustroju społecznego, bez kapitalistów i obszarników.

Podkreśliwszy coraz wspanialsze wyniki w odbudowie naszego przemysłu, które kraj nasz zawdzięcza częściowo niedawnym czy nom kongresowym i obecnym czynom 1-majowym naszych załóg fabrycznych, stwierdził mówca, że w ten sposób robotnik polski przyspiesza najlepiej budowę fundamentów gospodarczych nowego ustroju społecznego, tj. socjalizmu.

Do niedawna — stwierdza Prezydent — wyższe szkoły były niedostępne dla dzieci ludzi pracujących, gdyż stary ustrój społeczny nie troszczył się o poziom życia kulturalnego mas ludowych, lecz czynił wszystko, by pograzić je w zacołaniu. Ten stan rzeczy musimy zmienić radykalnie, mówi Prezydent, gdyż siła władzy ludowej jest oparta na świadomości i aktywności mas. Rzeczypospolita jest Państwem ludzi pracy, którzy gorąco kochają swą ojczyznę. Wszystkie talenty twórcze mogą się w naszym kraju swobodnie rozwijać, gdyż chodzi o jak największy udział tych talentów w rządzeniu Państwem. Jakaż bowiem jest możliwość twórczego życia, czynnej roli społecznej bez wiedzy i wykształcenia? W dalszym ciągu wskazuje Prezydent na przykłady minionych epok historycznych, gdzie warstwy uprzywilejowane strzegły zazdrośnie

tajników wiedzy przed ludem, aby go nie dopuścić do tych źródeł siły poznawczej, która jedynie daje prawo do rządzenia i do zdobycia dóbr materialnych, które wytwarza lud pracujący.

Wskazując na przykład ZSRR, gdzie cała dzisiejsza inteligencja rekrutuje się z chłopów i robotników, stwierdza mówca, że i u nas stosunki ukształtują się z czasem w podobny sposób. Manifestacja 1-majowa w całym świecie, niedawny Kongres w Paryżu i Pradze świadczą o tym, że skończyło się bezpowrotnie panowanie kapitalistów i obszarników, choć wielu z nich marzy jeszcze wciąż o odwiecie na drodze nowej wojny.

Masy pracujące w Polsce mają być świadomymi współtwórcami nowego życia. Dlatego trzeba te masy dźwignąć na wyższy poziom przez udostępnienie urzędów i instytucji kulturalnych.

Mówca wskazuje na wspaniałe osiągnięcia w dziedzinie oświaty powszechnej, jakich dokonaliśmy w ciągu ostatnich 4 lat, lecz koniecznym jest także, aby i starsza generacja uczestniczyła w tej pracy nad pogłębieniem wiedzy, gdyż pracę naszą oceniać będą całe szeregi przyszłych pokoleń, albo wiemy nam przypadło w udziale żyć na przełomie dwóch epok i przekształcać starą epokę na nową. Rezultat naszej pracy zależeć będzie od tego, czy będziemy świadomymi twórcami tych naszych dzieł, świadomość człowieka jest bowiem jego rzeczywistością i wartością, a świadomość klasy robotniczej jej orężem i potęgą, wielką i niepokonaną potęgą!

Świadomość tę musimy pogłębiać przez książkę i przez wspólne czytanie. Jutro, dnia 3 maja, przypada 158 rocznica Konstytucji z roku 1791. Klasa robotnicza czci tradycje tego okresu nie ze względu na treść samej Konstytucji, gdyż osiągnięcia te nie mogą się mierzyć ze zdobyciami naszego okresu, lecz w okresie tym pojawili się obok magnatów i wstępców szlachy patriotów jak Hugo Kołłątaj i Staszyc, którzy podjęli na serio walkę ze wstępciem i rzucili hasło udostępnienia ludowi oświaty. Choć nie zdołali oni przewyciężyć wstępców, jednak naród ocenił ich walkę

czyni, i obawia się po prostu scen — dlatego się maskuje... Ale przecież gdyby tak było, miałyby tysiące sposobów pozbycia się jej raz na zawsze! Klaus może przecież wszystko.

Tak, on może wszystko! Jest jej panem w całym tego słowa znaczeniu. Basia zdawała sobie z tego całkowicie sprawę i może ten właśnie moment oddziaływał najsilniej na spotęgowanie jej uczucia. Kobieta lubi być zależna od mężczyzny, lubi czuć nad sobą jego władzę w tej czy innej formie. „Wszczępotęga” Klaus dodawała ich romansowi jakiegoś specyficznego posmaku hazardu. Czuć swoją zależność od niego, a jednocześnie potrafić prowadzić bestię na jedwabnej nitce kokietery i erotyzmu. Przypominała jej się piękna marmurowa rzeźba, którą widziała przed wojną w Belgii. Drapieżny lew, król pustyni, przed którym wszyscy drżą, leżący we wdzięcznej pozycji, a na nim siedząca, naga postać kobieca, która mu nożyczkami obcina drapieżne pazury. A lew nie protestuje — przeciwnie, wpatrzony w swą pogromczynię, ma minę sielsko-wniebowziętą.

— To ja i on — myślała Basia. — Klaus to drapieżny lew, któremu obcinam pazury. Stanąwszy przed domem, czekała na auto. Obiecał przecież przysłać. Nie lubiła teraz chodzić po ulicach — krepowało ją to. Nie wiadomo dlaczego zdawało się jej, że widzi wszędzie lekceważące spojrzenia, znaczące uśmiechy. Poza tym o wypadek też nie trudno. Najlepszy przykład z ojcem: tak się strzegł, a jednak...

Wielka czarna limuzyna podjechała bezszelestnie do chodnika. No nareszcie... Żołnierz zasałutował, otwierając przed nią drzwiczki. W Gestapo nie brała już przepustek — znano ją tam zbyt dobrze. Po paru chwilach stanęła pod drzwiami gabinetu Klaus.

— Herein!

— Czy nie przeszkadzam panu majorowi w jego zajęciach służbowych?

(Ciąg dalszy nastąpi.)



50

— Ot, widzisz, i nieporozumienie! Nie szkodzi, że trochę popłakałeś. Czasem człowiek musi, bo inaczej by się rozerwał, jak granat. To nawet dobrze, jak człowiek może się wypłakać. Ale ty znowu myślałeś, że ja ciebie chcę zawstydzić. Co ty myślisz, że ja nie rozumiem, co ty czułeś, strzelając do ojca? Wiedziałem dobrze, ot tak, jak gdybyś tu u ciebie siedział — dotknął palcem piersi przyjaciela. — Może ja nie umiem wszystkiego wypowiedzieć, bo nie jestem przecież tak uczony, jak ty...

— Głupstwo! — westchnął Henryk, wycierając nos w chusteczkę — nie ma już o czym mówić.

— A ja właściwie pomyślałem teraz, że jednak jest o czym. Chcę ci powiedzieć o twojej siostrze to, czego na pewno od niej nie oczekiwałeś. A no, to było tak — dojrzał pytające spojrzenie Henryka.

— A więc, co?

— Ot, chodź, usiądziemy i zapalimy najpierw...

Skreślili garść machorki w skrawku gazety, zaciągając się ostrym dymem.

— Czy ty słyszałeś o takim Klausie Gercie?

— Nie.

— To figura w Gestapo warszawskim. Znany jest z tego, że potrafi wyciągnąć wszystkie wiadomości nawet od najbardziej twardych. Swołocz, jakich mało nawet wśród Szwabów.

— Wierzę.

— No i... no i widzisz, twoja siostra ostatnio była jego kochanką.

— Wysoko zaszła — uśmiechnął się gorzko Henryk.

— Ale ja nie o tym będę mówił. Było to tak. Przed dwoma tygodniami wpadła w Warszawie nasza łączniczka, Pliszka! Taka dzielna dziewczyna. Z inteligentnej rodziny, bogata i pracowała razem z nami. No i nieszcześnie chciało, że akurat wpadła w łapy Gerta.

Henryk popatrzył z zaciekawieniem w twarz Wojciecha.

— No i co?

— Na którą pani wróci na obiad?

Basia stała przed lustrem, zakładając kapelusz.

— Ułóż mi woalkę z tyłu — rozkazała. — Och, nie tak! Pojęcia o niczym nie masz! — Spod przymrużonych powiek oglądała w lustrze odbicie swej wspaniałej, eleganckiej sylwetki. Egzamin wypadł pomyślnie i Basia uśmiechnęła się z zadowoleniem.

— O której obiad, pytasz? — mówiła, wybierając rękawiczki odpowiednio do koloru kostiumu. — Doprawdy nie wiem sama! Może zjem w mieście razem z panem majorem. Na wszelki wypadek przygotuj kolację.

— Dobrze, proszę pani. Zresztą pieczeń i szynkę mam przecież od wczoraj.

— Na pewno jest zepsuta. Teraz taki upał.

— Ale skądże, trzymam w lodówce.

— No dobrze, wszystko jedno! Rób jak chcesz!

Znowu przysł dobry humor: pieczeń i szynka od wczoraj. Bo wczoraj Klaus miał być na kolacji i nie przyszedł — znowu jakieś „sprawy służbowe”. Ostatnio było ich stanowczo za wiele. Basia z typową zazdrością kobiet zakochanych nieraz zastanawiała się, czy poza tymi „sprawami służbowymi” nie kryje się przesył ze strony kochanka. Albo może jakaś szczęśliwa rywalka potrafiła zdobyć jej ukochanego.

Choć nie, to niemożliwe. Klaus, ile razy ją widział, zawsze okazywał tak nieklamany zachwyt, że po prostu trudno uwierzyć, aby mu się mogła stać obojętna. Może jednak... może jest po prostu chórzem, jak wszyscy męż-

Wleści ze STOLICY

Prawdopodobnie już w połowie maja będzie można przystąpić do ustawiania kolumny Zygmunta...

W baraku na Krakowskim Przedmieściu spoczywa gotowy trzon granitowy i dwa bloki cokołu...

Miejsce na pomnik na pl. Zamkowym jest przygotowane. W odległości 5 m od dawnej kolumny...

W najbliższych dniach rozebrana zostanie ocalała dolna część dawnej kolumny...

Tydzień Oświaty, Książki i Prasy

Przez upowszechnienie oświaty do lepszego jutra Polski

Dobra książka musi dotrzeć do każdego, musi stać się nie rzadkim gościem, ale domownikiem w każdej chacie miejskiej...

Doroczne święto oświaty — 3 maja, rozciągnięte zostało w bieżącym roku na okres całego tygodnia...

„Tydzień Oświaty, Książki i Prasy” jest nawiązaniem do święta 3 maja, nawiązaniem do postępowych myśli i tradycji Komisji Edukacji Narodowej...

siężne nakłady dostępnych dla wszystkich, niezwykle tanich i estetycznie wydanych podstawowych dzieł literatury pięknej.

Po raz pierwszy w historii rząd stawia na gruncie realnym sprawę likwidacji analfabetyzmu...

„Tydzień Oświaty” — powiedział prezes Spółdz. Wyd. „Czytelnik” Jerzy Pański — winien przede wszystkim być walną bitwą o tych, którzy

Plan 6-letni będzie przełomem w historii kultury polskiej

cięstwo — oręż oświaty. Stąd wzięta jest ustawa o likwidacji analfabetyzmu...

„Tydzień Oświaty, Książki i Prasy” — rzecz jasna — nie rozwiąże w Polsce Ludowej całkowicie zagadnienia upowszechnienia kultury...

„Tydzień Oświaty, Książki i Prasy” ma oszczędzić całemu społeczeństwu dotychczasowe osiągnięcia w dziedzinie oświaty i dalsze zadania...

Ludzie pracy mają w szerokim zakresie możliwość korzystania z książki i gazet, o czym świadczą stale wzrastające nakłady prasy...

428 milionów zł ze SFOS na odbudowę kraju

Spółeczny Fundusz Odbudowy Stolicy służy przede wszystkim odbudowie Warszawy, ale przyczynia się również do odbudowy kraju...

Z dotacji SFOS-u — Poznań mógł wybudować wielki gmach szkolny RTPD, jeden z największych i najlepiej wyposażonych w Polsce...

dzisiaj jeszcze pozostają poza kręgiem oddziaływania drukowanego słowa. Plan likwidacji analfabetyzmu w Polsce...

Wędrowki po MTP (3)

Na stoiskach państw zagranicznych

Poznań, w kwietniu Zwiedzając w dalszym ciągu pawilon państw zagranicznych na tegorocznych MTP...

Tuż obok stoiska Czechosłowacji znajduje się dekoracyjnie pięknie rozwiązane stoisko Bułgarii. Jak wiadomo, Bułgaria jest największym w Europie dostawcą esencji różanej...

Obok esencji wystawia Bułgaria dalsze swe towary eksportowe w postaci rudy i węgla oraz artykuły gumowe, słodczyce...

Bogato reprezentowany jest również dział przemysłu farmaceutycznego, który wystawia bogatą kolekcję leków.

Z stoiska Bułgarii przechodzimy na stoisko Węgier. Wiadomo, gdzie Węgry tam i Tokay, Istotnie wielki dział tego stoiska zajmuje produkcja wina...

Obok tego podstawowego towaru eksportowego Węgier oglądamy podobnie jak na stoiskach innych państw demokracji ludowej ekspozycje przemysłu spożywczego.

Ale nie tylko te dwie dziedziny przemysłu wystawiają Węgry. Mamy na stoisku i ekspozycję przemysłu artystycznego, elektrotechnicznego i wiele innych.

Majowe nabożeństwo

W najpiękniejszym miesiącu — maju, w którym Kościół wybrał czas do uwielbienia Najświętszej Marii Panny...

Tłumu ludzi śpieszą do kościoła, gdzie przed ołtarzem przybranym powodzie kwiatów oddaje się część Matce Bożej. Treścią nabożeństwa: litania Loretańska...

Po przez uczucia religijne Polaków i porywy szczerego patriotyzmu w całej epopei rycerskiej, poczawszy od wypraw Bolesława Chrobrego do konfederacji w Barze...

W miesiącu maju, kiedy cała przyroda budzi się do życia, wlewając w dusze nasze radość i ukojenie, módlmy się do Niej, by zechciała czuwać nad pokojem...

Z. Drwęska-Doeringowa.

NIEDOSZŁY PREZYDENT U. S. A. odsłonił pomnik słonia

Niedawno gubernator Stanu New York, Tom Dewey, osobiście dokonał odsłonięcia w miejscowości Somers pomnika pierwszego słonia...

Jak wiadomo, słoń jest godłem partii republikańskiej, której przywódcą Dewey, został ostatnio pobity w wyborach na prezydenta Stanów Zjednoczonych.

Pierwszy słoń przybył do Ameryki zupełnie przypadkowo. Otóż jeden z mieszkańców Somers,



niejaki Hachaliah Bailey prosił swego brata, kapitana okrętu objazdzającego wybrzeża Afryki, aby przywiózł mu ze swych podróży tygrysa. Pewnego dnia Hachaliah otrzymał list, w którym brat mu donosił...

Na widok „małej niespodzianki” Hachaliah przetarł sobie oczy, gdyż nigdy w Stanach Zjednoczonych nie widziano tak ogromnego stworzenia.

— Czemuż mogą go żywić? — zapytał.

— Wszystkim: sianem, kuku rydzą, ale zwłaszcza kartoflami. Hachaliah dość zaferowany udął się ze swym nowym nabytkiem w drogę do domu. Na przebiecie trasy 75 km z New Yorku do Somers...

Zauważywszy, że sąsiedzi okazują zwierzakowi niecodziennie zainteresowanie, Hachaliah postanowił wreszcie pokazywać swą pupilkę za odpowiednią o-

płatą na okolicznych targach, a zdobyte tą drogą pieniądze, przeznaczyc na kupno tygrysa...

Inicjatywa ta cieszyła się wielkim powodzeniem, w każdej wsi kieszonki Hachaliaha napępniały się dolarami, aż któregoś dnia na potkał właściciela cyrku...

Na łożu śmierci niefortunny farmer nakazał swym spadkobiercom, by wybudowali pomnik słoniowi na podwórzu jego posiadłości.

Dopiero obecnie prawnik Hachaliaha, William Bailey, z awodu agent publicystyczny, zdecydował się wnieść pomnik słoniowi.

Czynem tym Bailey nie tylko wypełnił wolę pradiada, ale również przyczynił się do wzrostu do broytu całej osady, gdyż od chwili odsłonięcia pomnika przez Deweya, zainteresowanie nią niezmiernie wzrosło...

stoisku widzimy pochodne nafty i model sztybu naftowego.

Idąc dalej po pawilonie państw zagranicznych dochodzimy do stoiska Albanii wystawiającej obok szeregu produktów swego przemysłu, także i piękną kolekcję sztuki ludowej...

Na tym kończą się stoiska państw demokracji ludowej. Przechodzimy do stoisk państw o mniej lub bardziej wyraźnym odblasku kapitalistycznym.

Szwecja — uprzemysłowiony kraj bałtycki wystawia maszyny najróżnorodniejszego gatunku, wśród których góruje „Svea”...

W końcu pawilonu znajduje się stoisko Holandii. Phillips zajmują tu nie tylko okazałe miejsce, ale i całemu stoisku nadaje swoją indywidualną cechę.

Ale nie tylko Phillips zwraca uwagę zwiedzających stoisko holenderskie. Jest druga firma, która kieruje wzrok wszystkich na swe ekspozycje. Nie dlatego, by esencje, olejki eteryczne, czy perfumy syntetyczne i stężony sok owocowy miały siłę magnesną.

H. S.



# WIADOMOŚCI SPORTOWE

Rok 5 Nr 18

DODATEK TYGODNIOWY ILUSTROWANEGO KURIERA POLSKIEGO

4. 5. 1949

## SPORTOWCY POLSCY MANIFESTUJĄ na rzecz pokoju i postępu

### Śląsk

W wielkiej demonstracji pierwszomajowej w Katowicach udział wzięło ponad 20.000 sportowców. Uroczystości pierwszomajowe poprzedzone zostały w sobotę akademią sportową, w czasie której udekorowany został m. i. działacz piłkarski i jeden z najwybitniejszych przodowników pracy w górnictwie, rebelec Markiewka. Po akademii zebrani udali się na rynek, gdzie odbyła się uroczystość zapalenia znicza przez sztafety biegaczy przybyłe do Katowic z 9 krańców Zagłębia węglowego.

Defiladę pierwszomajową rozpoczęła 20-tygodniowa grupa sportowa, która pro wadził dyr. WUKF prof. Kisieliński. Dalej szli pracownicy katowickiego WUKF, uczestniczący pierwszego w Polsce kursu instruktorów WF, zorganizowanego przez Komendę Główną „SP”, dalej działacze sportowi, drużyny piłkarskie, lekkoatleci, kolarze, hokeiści, narciarze, piłkarze ręczni. Jako pierwszy z pionów defilował AZS, za nim Gwardia. Publiczność żywo oklaskiwała dziarską postawę defilujących. Z kolei szło ZS Górnik z 5000 uczestników. Sportowcy nieśli transparenty z hasłami wzywającymi do jak największego umasowienia kultury fizycznej, do walki o pokój, do wzmoczenia współzawodnictwa w pracy i w sporcie, do wzorowania się na wielkich osiągnięciach sportowców ZSRR. Barwny karawód 20.000 sportowców śląskich zamknęła grupa motocyklistów.

W ramach imprez sportowych rozegrany został międzynarodowy mecz Piłkarski Morawy — Śląsk. Zakończył on się zwycięstwem Morawy 4:2 (1:0). W drużynie gospodarzy dobrze zapisał Borkowy w bramce, Barański oraz Słota w ataku. Zawiodła obrona. Na stadionie w Chorzowie rozegrany został mecz między reprezentacjami juniorów Śląska i Zagłębia. Nieoczekiwane zwycięstwo odnieśli młodsi piłkarze Zagłębia 3:2 (1:1). W mie dzymiastowym meczu szczyptorniaka Chorzów pokonał Katowice 10:5 (6:4).

### Kraków

Późnym wieczorem w przeddzień 1 Maja 36 sztafet sportowych, reprezentujących poszczególne piony, związki i kluby przyniosły na rynek krakowski meldunki o wykonaniu zobowiązań w fabrykach, huczach i innych warsztatach pracy. W pochodzie 1-majowym zwracała na siebie uwagę kadra reprezentacyjna piłkarzy polskich prowadzona przez wielokrotnego reprezentanta Polski i obecnego trenera PZPN W. Kuchara. Piękne kostiumy o barwach narodowych z orłem na piersiach, oraz dziarska postawa piłkarzy zjednały im aplauz widzów. Na czele pionu Gwardii szedł w olimpijskim stroju b. piłkarz Wisły Józef Kotlarczyk, uczestnik piłkarskiego turnieju olimpijskiego przed wojną. W ramach igrzysk sportowych odbyły się zawody bokserskie między zespołami Gwardii — Wisły i reprezentacją Związków Zawodowych zawody atletyczne, popisy gimnastyczne oraz walki zapasnicze i pokazy w podnoszeniu ciężarów. W meczu bokserskim, który stał na wysokim poziomie zwyciężyła Gwardia — Wisła 10:4.

### Pomorze

W pochodach pierwszomajowych w miastach pomorskich wzięło ogółem udział 10.000 sportowców. Szczególnie efektywnie przedstawiała się rewia sportowców w Bydgoszczy. Defiladę prowadził Prezydium Woj. Rady Młodzieży i Kultury Fizycznej z dyr. Matuzewskim na czele i kpt. Zajackowskim. Wioslarze bydgoscy wystąpili w komplecie, niosąc nie tylko wiosła, lecz i łodzie. Za nimi maszerowali żeglarze, członkowie Ligi Łońniczej i klubów sportowych z wszystkimi sekcjami w barwnych strojach i ze sprzętem sportowym. Na wyróżnienie zasługują pomysłowa i efektowna grupa Gwardii. W godzinach popołudniowych odbyły się w Bydgoszczy i grzyska sportowe, które przyniosły następujące wyniki: w blaskawym turnieju piłkarskim pierwsze miejsce zajął zespół Za-

Po raz pierwszy w historii sporu polskiego wystąpiły kadry sportowe w oddzielnych kolumnach, biorąc tłumny udział w manifestacji pierwszomajowej. Wszędzie w całej Polsce obok zrzeczonych w związkach zawodowych ludzi pracy, obok chłopów i wojska wystąpili sportowcy, dokumentując swą postawą, że kultura fizyczna ogarnia swym zasięgiem coraz liczniejsze rzesze, że hasło umasowienia sportu realizuje się konsekwentnie z najlepszym wynikiem. Kadry sportowców występujące w pochodzie i manifestacjach pierwszomajowych zdemontowały wielką siłę, jaką tkwi w naszej młodzieży i siłę tę postawiły u boku wielkiej armii ludzi pracy walczącej o postępek, pokój i lepszą przyszłość.



Fragment z defilady kolumny sportowej podczas pochodu pierwszomajowego w Bydgoszczy. Z lewej: zawodnicy ZS Gwardia (Bydgoszcz) demonstrują trening bokserski. (Foto — IKP)

wiszy, wygrywając z Gwardią 1:0, z Gwiazdą 2:0 i remisując z Brdą 0:0. Brda zremisowała z Gwiazdą 0:0, wygrała z Gwardią 1:0, a w ostatnim meczu Gwiazda pokonała Gwardię 3:0. W zawodach motocyklowych wzięli liczny udział motocykliści Gwardii. W biegu na 100 m zwycięstwo odniósł Grzanka w czasie 11,1. W biegu na 1500 m Kędziński uzyskał czas 4,41,0. W spotkaniach bokserskich Budowlani pokonali Stal 8:4, a Gwardia Brdę 8:6.

W Toruniu Pomorzanie pokonał reprezentację miasta 5:0. Odbyły się również zawody lekkoatletyczne.

### Łódź

Sportowcy łódzcy stanowili w ramach pochodu 1-majowego imponującą zarówno postawą jak i liczebnością grupę. W ramach imprez sportowych rozegrano mecz piłkarski, w którym ligowy ŁKS pokonał odmłodzoną reprezentację Łodzi 2:1. Odbyły się również zawody w koszykówce z udziałem wicemistrza Polski YMCA,

### Warszawa

W potężnym pochodzie pierwszomajowym, który przez kilka godzin z rzędu defilował ulicami stolicy, brali również udział warszawscy sportowcy, manifestujący tak, jak ich kolezdy w całym kraju na rzecz postępu i pokoju. Z imprez sportowych, jakie się odbyły po pochodzie wymienić należy spotkanie piłkarskie między ligową Legią a A-klasową drużyną Pogoń — Stal (Katowice). Spotkanie zakończyło się zwycięstwem Legii w stosunku 4:2 (3:1).

### Wrocław

W ramach imprez pierwszomajowych rozegrany został na stadionie olimpijskim fowarzystki mecz piłkarski reprezentacji związków zawodowych Górnego i Dolnego Śląska. Po ładnej grze mecz zakończył się wynikiem remisowym 4:4 (4:4). Poza tym na stadionie Kolejarza, Pafawagu i Związkowca odbył się szereg imprez o charakterze propagandowym.

### Poznań

W ramach Święta Pracy zorganizowane zostały w Poznaniu imprezy sportowe, które zgromadziły wieloletnie rzesze widzów. Na boisku „Areny” odbyły się pokazy gimnastyczne oraz łucznicze i wyścigi kolarskie. Wyścigi dla kartowiczów wygrał Betting (Kolejarz), wyścigi dla licencjonowanych wygrał Vogt (Stomil). Żywie zainteresowanie widowni wywołał pokaz zbiorowej gimnastyki, w wykonaniu grupy gimnastycznej OKZZ. Na boisku Woj. Ośr. WF odbyły się zawody motocyklowe i lekkoatletyczne. Najlepszy wynik dnia w zawodach motocyklowych uzyskał 17-letni An-

drzejewski z KM Leszno. W zawodach lekkoatletycznych na wyróżnienie zasługują wyniki Ohnsorge'go w trójsko-ku i Zagackiego w skoku w dal 6,24. W meczu piłkarskim Warta wygrała z zespołem Związkowiec — Pospolna 8:1.

### Szczecin

W ramach imprez pierwszomajowych odbyły się w Szczecinie trzy imprezy sportowe. W meczu piłkarskim reprezentacja związków zawodowych zremisowała ze szczecińską Gwardią 2:2 (2:2), w zawodach kolarskich na torze wyścigów dla niesławiarzyszonych wygrał Klabecki, a wyścig dla sławiarzyszonych Sołtowski (Gwardia), wy-

ścig na 4 km z lotnymi finiszami wygrał Janicki (Związkowiec). Odbyły się również zawody bokserskie między reprezentacją związków zawodowych a Gwardią.

### Wybrzeże

W dniu 1 Maja odbył się w Gdańsku i Gdyni szereg pokazowych imprez sportowych, jak gimnastyka, boks itd. W meczu piłki nożnej ligowa Lechia pokonała reprezentację okręgu gdańskiego 4:2 (2:1). Lechia wystąpiła bez Gozdziaka i Kokola.

W godzinach porannych sportowcy Gdańska wzięli w liczbie 3.000 udział w wiecu i defiladzie pierwszomajowej.

## Wyścig Praga - Warszawa rozpoczęty Sukces Czechów i Francuzów na I etapie

PRAGA. Gigantyczny bieg kolarski, organizowany przez redakcję warszawskiej „Trybuny Ludu” i praskiego „Rudego Prava” na trasie Praga — Warszawa, zgromadził ponad 100 kolarzy, występujących w 20 zespołach reprezentacyjnych — 9 państw. Start do pierwszego etapu nastąpił dnia 1 maja o godz. 14.30 na Placu Wacławskim w Pradze. Etap ten, Praga — Pardubice, wynosi 143 km. Przed południem na miejscu startu odbywały się wielkie manifestacje 1-majowe. Honorowym starterem biegu kolarskiego był ambasador RP w Pradze — Borkowicz. Właściwy start odbył się na przedmieściu Pragi. Wzdłuż trasy oklaskiwały przejeżdżających kolarzy tłumy widzów.

PARDUBICE. Pierwszy etap drugiego międzynarodowego wyścigu kolarskiego Praga — Warszawa zakończył się sukcesem kolarzy czechosłowackich i francuskich, którzy zajęli 12 pierwszych miejsc. Pierwszy Polak — Wyględa, uplasował się dopiero na trzynastym miejscu. Za nim przybył do mety drugi Polak — Czyż, również z drugiej drużyny polskiej. Kolarze polscy jechali źle taktycznie, nie wykazując zrozumienia dla jazdy zespołowej, którą oznaczali się zawodnicy francuscy i rumuńscy pomagający sobie wzajemnie przy defektach. Etap był po jedynkiem Francuzów z zawodnikami czechosłowackimi, którzy po 80 km zainicjowali ucieczkę i do końca tworzyli czołówkę. Na 15 km przed Pardubicami zderzyli się Czesi — Holubec i Peric, w wyniku czego I drużyna CSR została rozbita. Na torze w Pardubicach Vesely stoczył walkę z trzema Francuzami i przybył pierwszy do mety. Na pierwszym etapie wycofał się Wandor (Polska) ze względu na odnowienie się kontuzji, oraz Peric (CSR).

W klasyfikacji indywidualnej na pierwszym miejscu uplasował się

Vesely (CSR I) 4,05,40; 2) Garnin (Francja I) 4,05,40; 3) Herbubeb (Francja II) 4,05,40. Czas Wyględy — 4,11,30. Według klasyfikacji nieoficjalnej zespołowo prowadzi Francja II przed Czechosłowacją I.

**CHCESZ BYĆ MEŻNYM,  
KRZEPKIM, ZDROWYM,  
STARTUJ  
W BIEGU NARODOWYM!**

### Adamczyk skacze 7,24 m

POZNAŃ. W ramach wewnętrznych zawodów lekkoatletycznych poznańskiego Kolejarza, doskonalą, jak na początku sezonu, wynik w skoku w dal uzyskał Adamczyk 7,24, mając również pozostałe dwa skoki w granicach 7,20.

## Porażki tenisistów polskich na turnieju w Budapeszcie

BUDAPESZT. W dalszym ciągu mistrzów w tenisowych Budapeszcie Jędrzejowska w ćwierćfinale uległa IV rakiemie Węgier Hidassy 3:6, 2:6. Piątek w pięknym stylu zwyciężył V rakiemie Węgier — Foro 6:1, 6:0. Hebda w pierwszej rundzie zwyciężył Temesvary 2:6, 6:2 6:1. Skonecki wygrał kolejno z Węgrami Ungarem 6:1, 6:1, Langem 6:0, 6:2, i Hustarzem 6:2, 6:3. Para polska Skonecki — Piątek pokonała parę węgierską Molecz — Vapinsky 6:0, 6:0. Niestety, dalsze spotkania przyniosły Polakom porażki. Skonecki przegrał w ćwierćfinale z Austriakiem



## Pilkarze PZPN z Francji przybyli do Warszawy

WARSZAWA. Przybyła tu reprezentacja piłkarska PZPN we Francji, która rozegra pierwszy mecz w dniu 3 bm, z reprezentacją Warszawy. Ekipa piłkarzy Francji składa się z 16 zawodników i 5 działaczy, z których większość pracuje w kopalniach północnej Francji. Zawodnicy grają w amatorskich klubach francuskich o mistrzostwo Ligi północnej. Do najlepszych graczy należą bramkarz Najdek, środkowy pomocnik Golemski i napastnik Stomiany.

## Kwiatkowski zwycięża we Wrocławiu

WROCLAW. Bieg na przełaj na trasie 3,5 km o puchar redakcji „Gazety Robotniczej” wygrał Kwiatkowski — (Pafawag) 11,14,4.

## Czechosłowacja-Monaco 5:0

PRAGA. Mecz tenisowy I rundy pu charu Davisa między Czechosłowacją a Monaco zakończył się zwycięstwem Czechosłowacji 5:0.

## Delegaci polscy na kongres FIS

KRAKÓW. Na kongres FIS, który rozpocznie się 10 bm, w Oslo wyjadą jako przedstawiciele Polski: poseł Arcyżński i dr Milata. Ponadto jako członkowie prezydium kongresu FIS do Oslo udają się dr Załuski i dr Boniecki.

Weissem 2:6, 4:6. Piątek wyeliminowany został przez Węgra — Katonę 6:4 5:7, 1:6. Polak prowadził w drugim secie 5:3 i przegrał cztery kolejne giemy. Hebda, ostatni reprezentant Polski w grze pojedynczej panów, pokonał w dalszej rundzie Węgra Pete 6:3, 6:3.

W półfinałach gry pojedynczej pań zanotowano niespodzianki w postaci wyeliminowania Węgierki Erdödi przez zwyciężczynię Jędrzejowskiej Hidassy 5:7, 2:6 i porażka mistrzyni CSR Miskovej, której wyeliminowała Austriaczka Dolleschall 3:6, 5:7.



